

TEMAT TYGODNIA

36 Stan oczekiwania. Czy Ameryka jeszcze o czymś marzy? Tuż przed wyborami prezydenckimi na to pytanie odpowiadają słynni pisarze: **John Irving, Margaret Atwood, E.L. Doctorow, Martin Amis** i in. *Frankfurter Rundschau, The New York Times*

2 PROFILE

ECHA POLSKIE

4 Próba braterstwa. Warszawa–Moskwa: lody da się przełamać. *Rossijskaja Gazieta*

KOMENTARZ

8 Mimo wszystko sojusznicy. Co zmieniłaby nad Wisłą zmiana w Białym Domu. *Foreign Policy*

SYLWETKA

10 UDAR w darze. **Witalij Kliczko** przyszłym prezydentem Ukrainy? *Kommersant-Wlasy*

ANALIZA

12 Jak zwykle: będzie lepiej! Zjazd chińskich komunistów – show dla swoich. *The Observer*

GOSPODARKA

16 Oczy i uszy firmy. Jak przechytrzyć szpiegów przemysłowych. *Süddeutsche Zeitung*

SPOŁECZEŃSTWO

20 Synaj na Syberii. W Birobotdżanie Chińczycy mówią w jidysz. *Ogoniok*

24 Moje ciało moja świątynia. Była zakonnica została edukatorką seksualną. *The Guardian*

26 Za jednego dolara. Wakacje na ruinach Haiti. *Courrier International*

28 Wiking idzie pod topór. Duńczycy bawią się w wojnę. *Courrier International*

IDEE

32 Zmiany, zmiany, zmiany... Czym jest nowoczesność i jak bardzo jest stara, tłumaczy **Eugenio Scalfari**, dziennikarz i eseista. *Le Nouvel Observateur*

KULTURA

42 Schody do sławy. **Red Zeppelin**: „Nie jesteśmy jeszcze jednym cyrkiem dziadków”. *The Guardian*

44 Śmiertelnie śmieszny. **Takeshi Kitano** – komik, który kręci brutalne dramaty. *Ogoniok*

46 Zanim zgaśnie ekran. Film i sztuki plastyczne – zakazany owoc w Arabii Saudyjskiej. *The Guardian*

49 Arka Brunona Schulza. Czwooro artystów wzięło na warsztat mistrza z Drohobycza. *Svobodanews.ru*

NAUKA

52 Zwierzę w stanie przejściowym. Ni pies, ni wydra, czyli meksykańska salamandra. *Los Angeles Times*

ARCHEOLOGIA

54 Byliny na ból. Czym się leczyli Grecy i Rzymianie. *Der Spiegel*

HISTORIA

56 Jankesi do domu. 200 lat temu Amerykanie próbowali podbić Kanadę. *Courrier International*

ZDROWIE

58 Jak się położyć. Pozycja, w jakiej śpiemy, wiele mówi o naszym życiu. *The Daily Telegraph*

60 Będzie wypas! Naukowcy obiecują mięso z trawy. *Courrier International*

MIKROFORUM

FELIETON

64 Miłość zza zasłoni. Sypiając z muzułmanką. *El País*



◀ **My, naród? Literaci z USA nie mogą się nadziwić swojej ojczyźnie.**



◀ **Chiny zawsze wybiorą, kogo trzeba.**



◀ **Polsko-ukraińsko-izraelski spór o Brunona Schulza.**



◀ **Cztery pozycje do zastosowania w łóżku.**

Trzecia siła?

Czy w Japonii polityczna przyszłość będzie należeć do 80-letniego **Shintaro Ishihary**? Sędziwy nacjonalista rzucił wyzwanie czołowym partiom. 25 października br. zrezygnował ze stanowiska gubernatora Tokio, które zajmował od ponad 13 lat, i zapowiedział założenie nowej formacji mającej zawrzeć sojusz z dwoma innymi nacjonalistycznymi ugrupowaniami. Ishihara chce stworzyć „trzecią siłę”, konkurencyjną wobec rządzącej Demokratycznej Partii Japonii i opozycyjnej Partii Liberalno-Demokratycznej. Choć ten był powieściopisarzem sam przez większość politycznej kariery był członkiem PLD, dziś oskarża establishment o skrajną nieporadność. – *Jeśli w Japonii nic się nie zmieni, to pogrząży się w otchłani i zginie* – ostrzegł, wzywając do walki z biurokracją, zajęcia twardszego stanowiska wobec sąsiadów, zniesienia pacyfistycznej konstytucji i przywróce-



nia poboru. Do wyborów parlamentarnych pozostało niewiele czasu – muszą zostać rozpisane najdalej w sierpniu 2013 r.

Na podstawie The Japan Times, Le Monde



Król na językach

Belgijski monarcha **Albert II** chyba nie marzył o takiej popularności. Sensację wywołała książka Frédérica Deborsu „Question(s) royale(s)”. Autor, dziennikarz RTBF, nie oszczędza nikogo z rodziny królewskiej, może z wyjątkiem księcia Wawrzyńca. O samym władcy pisze m.in., że był złym ojcem i chciałby abdykować w lipcu przyszłego roku. Pałac królewski nie omieszkał wyrazić oburzenia, stwierdzając, że w książce znalazło się wiele „zupełnie błędnych i obraźliwych informacji”. Na tym nie koniec wizerunkowych problemów monarchy. Portal randkowy Ashley Madison, który reklamuje się jako lider w dziedzinie ułatwiania skoków w bok, rozpoczął kampanię bilbordową w Brukseli. Na plakatach Albert II widnieje obok księcia Karola i Bill Clinton, a towarzyszy temu pytanie: „Co jest ich wspólnym punktem?”. Kryje się za tym sugestia, że ci powszechnie znani niewierni mężowie powinni skorzystać z usług dyskretnego internetowego pośrednika.

Na podstawie La Libre Belgique, Le Vif

Zlicytowany dyktator

Meble, biżuteria, obrazy, luksusowe samochody: setki cennych przedmiotów, skonfiskowanych byłemu tunezyjskiemu prezydentowi Zinowi al-Abidinowi Ben Alemu i ludziom z jego otoczenia, trafiło na licytację. Wystawiono je na sprzedaż w kasynie w Gammart na przedmieściach Tunisu. Od czasu obalenia reżimu w styczniu ub.r. nowe władze usiłują rozwikłać biznesowe tajemnice 114 członków klanu Ben Ali-Trabelsi. Nie jest to jednak łatwe. Spośród około 300 ich samochodów udało się odnaleźć nieco ponad 120. Część sprzedano już wcześniej, teraz pod młotek pójdą najcenniejsze. Oprócz tego tunezyjskie władze zamierzają w najbliższych miesiącach sprzedać udziały w przedsiębiorstwach państwowych, nagromadzone przez przywódców obalonego reżimu.

Na podstawie Le Point



Wrona z Teheranu

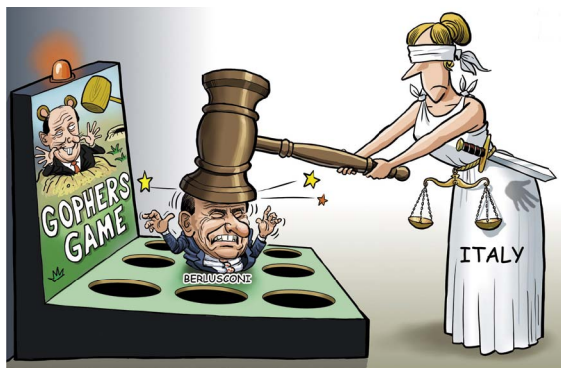
18 października 2011 r. **Huszan Szahbazi** został bohaterem narodowym w Iranie. Choć boeing linii lotniczych Iran Air uległ awarii, 55-letni kapitan sprawnie wylądował na lotnisku w stolicy kraju, a 97 pasażerom (w tym 80 rosyjskim specjalistom od atomistyki) i 19 członkom załogi nic się nie stało. Film ukazujący brawurowe lądowanie rozpowszechniono w internecie, co zapewniło Szahbaziemu przysłowiowy kwadrans sławy. Poczuł, że ma misję: wykorzystać swą popularność, by krytykować amerykańskie sankcje, które uniemożliwiają Iranowi odnowienie floty lotniczej i utrudniają naprawy sprzętu.



Domagał się zniesienia embargo, które według niego „zagroza życiu irańskich pasażerów lotów cywilnych”. Te wypowiedzi były nie w smak pracodawcy. Pilotowi zarzucono psucie wizerunku irańskiego lotnic-

stwa cywilnego i odesłano go na wcześniejszą emeryturę. Szahbazi postrzega to jako niezasłużoną karę, ale zamierza pozostać w Iranie mimo wielu ofert pracy za granicą.

Na podstawie Le Monde, Tehran Times



Cienko śpiewa

Cztery lata więzienia i zakaz pełnienia funkcji publicznych przez trzy lata – taki wyrok usłyszał przed sądem w Mediolanie były włoski premier **Silvio Berlusconi**, uznany za winnego oszustw podatkowych. Nie oznacza to, że 76-letni polityk trafi do więzienia: może odwołać się od wyroku, dzięki czemu sprawa najpewniej ulegnie przedawnieniu. Równocześnie miliarder prowadzi walkę na innym froncie. Będący posiadaczem luksusowych willi Berlusconi zapragnął raptem kupić sobie dwa mieszkania w niezbyt atrakcyjnej lokalizacji. Na dodatek zapłacił za nie powyżej ceny rynkowej. Inwestycja może wydawać się dziwaczna, ale należy wyjaśnić, że ich dotychczasowymi właścicielami byli Mariano Apicella i Danilo Mariani, gitarzysta i pianista występujący wspólnie z rozpiętym Il Cavaliere. Wcześniej, w innym procesie wytoczonym Berlusconiemu, zeznali, że podczas imprez bunga-bunga organizowanych w domu byłego premiera wszystko odbywało się zgodnie z prawem.

Na podstawie La Repubblica, La Nazione

Uziemiony krezus

Jeszcze niedawno indyjski miliarder **Vijay Mallya** chodził dumny jak paw, będąc właścicielem drugich co do wielkości linii lotniczych w kraju, koncernu alkoholowego, jachtu o długości 95 metrów i zespołu Formuły 1 Force India. Nosił złoty łańcuch na szyi, pokazywał się w towarzystwie aktorek z Bollywood. 57-letni Mallya, zwany „królem dobrych czasów”, był symbolem bogacących się Indii. „Dobre czasy” skończyły się w połowie ub. miesiąca, gdy wymiar sprawiedliwości wydał nakaz aresztowania w związku z czekami bez pokrycia wystawianymi przez jego Kingfisher Airlines. Po tygodniu uregulowano należności, ale nie uratowało to zadłużonej firmy. Samoloty są uziemione, a pracownicy, niedostający pensji od pół roku, prowadzą strajk. Katastrofa linii, które od założenia w 2003 r. nigdy nie były dochodowe, może zagrozić imperium Mallyi, które odziedziczył po ojcu. „Czy Vijay Mallya jest najgorszym indyjskim biznesmenem?” – zastanawia się portal Firstpost.com.

Na podstawie Firstpost, Le Monde, Firstpost.com

Powiedzieli:

• **Niech żyje Grozny!**
Niech żyje silna Czeczenia!
Niech żyje Kadyrow!
Cieszę się, że mogę być tu z wami!

Gérard Depardieu, aktor francuski, na 36 urodzinach prezydenta Czeczenii Ramzana Kadyrowa

• **USA: kraj Trzeciego Świata** odkryty przez Portugalczyków, mieszka tu najwyższy odsetek Amerykanów, jeśli nie liczyć Iraku i Afganistanu.

Gaspard Proust, satyryk szwajcarski

• **Chcę zostać pochowana nago.**
Tak przychodzimy na świat i tak powinniśmy odchodzić.

Elle Macpherson, australijska supermodelka i aktorka

• **Dzisiejsze czarne charaktery** ratują banki zamiast ludzi.

Javier Bardem, aktor hiszpański, po madryckiej premierze „Skyfall”

• **Spędziliśmy na policji** więcej czasu niż wszyscy pedofile razem wzięci.

John Pilmaier z amerykańskiego stowarzyszenia ofiar księży pedofilów

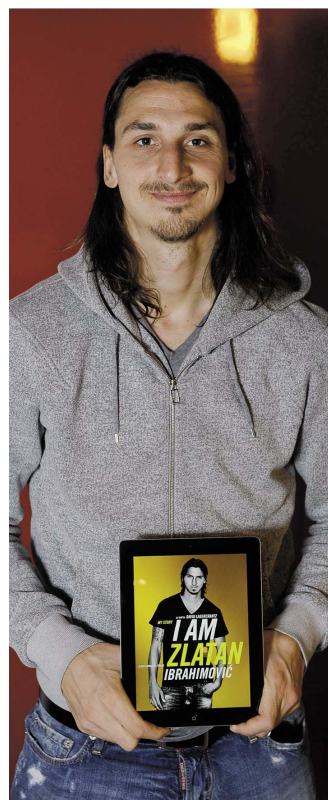
• **Nauka śpiewu w chórze** – czy to nie piękna lekcja demokracji? Muzyka jest szkołą życia w społeczeństwie.

Riccardo Muti, dyrygent włoski

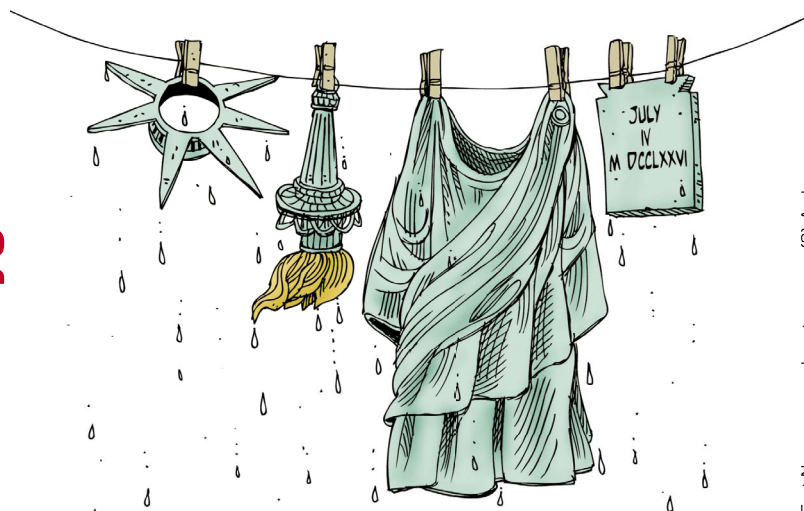
Ustrzeli nagrodę?

Najśłynniejszy szwedzki piłkarz **Zlatan Ibrahimović** może się pochwalić sukcesami nie tylko na boisku. Jego autobiografia „Ja, Ibra”, napisana we współpracy z dziennikarzem Davidem Lagercrantzem, robi furorę. W samej tylko Szwecji w ciągu roku rozeszło się już ponad pół miliona egzemplarzy. To jeszcze nie wszystko: skandynawscy krytycy docenili także literackie walory tej książki. 31-letni zawodnik paryskiego PSG znalazł się w gronie sześciu finalistów nominowanych do prestiżowej nagrody literackiej Augustpriset. Jak zwykle pewny siebie zawodnik, który był już gwiazdą kilku wielkich europejskich klubów, spytał kiedyś swego wydawcę, czy ma szansę dostać literacką nagrodę. Odpowiedziano mu, że w przypadku książki napisanej przez futbolistę jest to niemożliwe. Ale to się dopiero okaże... To, czy szwedzki napastnik ustrzeli Nagrodę Augusta, wyjaśni się 26 listopada br.

Na podstawie Le Point



Rysunek tygodnia



4 lipca 1776 r. – i co z tego zostało?

Kup książkę

Próba braterstwa

Może nasze kompleksy biorą się stąd, że uważamy Polaków za najbardziej podobnych do Rosjan, a Polakom się wydaje, że jesteśmy podobni do nich? – zastanawiają się rosyjskie publicystki w dniu ich święta narodowego.

РОССИЙСКАЯ
ГАЗЕТА

Ariadna Rokossowska: Czy w Rosji ludzie wiedzą, czym jest data 4 listopada? Czy kojarzy się z jednością narodową, czy raczej z wygnaniem Polaków z Kremla?

Jelena Jakowlewa: Ten dzień nie kojarzy się ze zwycięstwem naszych przodków nad Polakami, a raczej z pokonaniem zarazy pomarańczowej rewolucji. Dymitr Samozwaniec był pierwszym prototypem kolorowych buntów, które przetoczyły się przez kraje poradzieckie kilka lat temu. Dymitra popierała Polska, która wtedy była wy-



Ariadna Rokossowska, rosyjska dziennikarka, specjalizuje się w tematyce międzynarodowej, komentuje wydarzenia w Polsce, laureatka wielu nagród dziennikarskich, prawnuczka marszałka Konstantego Rokossowskiego.



Cmentarz Mauzoleum
Żołnierzy Radzieckich
w Warszawie.
Naprawdę wyzwolicieli?

starcząco silna, by przeprowadzić taką geopolityczną intrygę. Gdyby tak silne były Czechy, to Dymitr przyszedłby z Czech. Dlatego dzisiaj trudno jest obrażać się na Polskę z tego powodu, że 400 lat temu opracowała taki projekt polityczny – ciekawy, ale nieudany.

Główne lekcje ze zwycięstwa nad pomarańczową rewolucją – czy tą z ostatnich lat, czy tą historyczną – trzeba odnosić do własnego, rosyjskiego podwórka. Należy raczej patrzeć na rosyjskie



Jelena Jakowlewa, rosyjska dziennikarka, szefowa działu społecznego dziennika „Rossijskaja Gazieta”.

błędy niż na polskie grzechy. I zadać sobie fundamentalne pytania: dlaczego nasza władza okazuje się tak często bezsilna i pozbawiona legitymacji? Dlaczego elity tak szybko i tak chętnie zdradzają władzę i otwierają drzwi samozwańcom? Moim zdaniem antypolskie naelektryzowanie, jakie towarzyszyło osiem lat temu wprowadzaniu nowego święta 4 listopada, całkowicie w Rosji wywierało.

A.R.: W Polsce wiele osób odczytało ustanowienie w Rosji święta 4 listopada właśnie jako fetowanie zwycięstwa nad Polakami. Trzeba podkreślić, że w Polsce nie ma obecnie na scenie politycznej żadnych prorosyjskich formacji. Jednak jest pewna warstwa społeczeństwa, skłonna do większej otwartości – nie tylko wobec Rosji, ale także Niemiec i Unii Europejskiej. To rządząca obecnie partia i jej elektorat. Platforma Obywatelska mówi, że kraje sąsiednie – w tym Rosję – należy brać takimi, jakie są, i mimo wszystko z nimi współpracować. Ale ta pozycja nie jest charakterystyczna dla całej Polski.

J.J.: Polska nadal jest postrzegana przez Rosjan jako kraj atrakcyjny, jeśli chodzi o warunki życia.

A.R.: W ciągu ostatnich 20 lat drogi Rosji i Polski były diametralnie różne. Rosjanom trudno zrozumieć psychikę Polaków, co nie oznacza, że nie możemy utrzymywać przyjacielskich kontaktów. Rusofobia to w polskim wydaniu odrzucenie rosyjskiej władzy i państwowości przy jednoczesnej sympatii dla konkretnych Rosjan.

J.J.: Jakie wydarzenia w historii spowodowały, że Polskę i Rosję tyle dzieli?

A.R.: Na przykład udział Armii Czerwonej w wyzwoleniu Polski – do tej kwestii podchodzi się różnie. Kilka lat temu odwiedziłam w Warszawie mauzoleum żołnierzy radzieckich, chciałam zobaczyć, czy o to miejsce się dba. To, co zobaczyłam, zrobiło na mnie bardzo dobre wrażenie, ale na ko-

Najnowocześniejsi w Europie

Żeby nadążyć za współczesnym światem, trzeba go wyprzedzać. Dlatego wciąż się zmieniamy. Jesteśmy pierwszą linią lotniczą w Europie z najnowocześniejszymi samolotami świata – Boeingami 787 Dreamliner™. Mamy najmłodszą flotę na kontynencie. Już od marca wszystkie nasze rejsy do Pekinu, Nowego Jorku, Chicago oraz Toronto będą obsługiwane przez Boeingi 787 Dreamliner™.

Dowiedz się więcej na dreamliner.lot.com.

Lataj z Lotniska Chopina w Warszawie.

Naszym horyzontem jest przyszłość

lot.com

Cena całkowita za bilet w obie strony
na trasie Warszawa – Pekin – Warszawa,
zależy od terminu zakupu.

www.lotnisko-chopina.pl

Kup książkę

*First European Airline
to Fly the Boeing 787 Dreamliner™*